

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 czerwca 2021 r.,

sprawy **S. K.**, wobec którego umorzono postępowanie karne,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 26 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 21 stycznia 2020 r., sygn. akt IV K (...)

na podstawie art. 535§3 k.p.k., art. 626§1 k.p.k. w zw. z art. 636§1 i 3 k.p.k. w zw. z
art. 637 a k.p.k. i §12 ust. 1 w zw. z §11 ust. 2 pkt 6 i § 20 rozporządzenia Ministra
Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności
adwokackie (Dz. U z 2015 r, poz. 1800 ze zm.)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od oskarżycielki prywatnej na rzecz S.K. kwotę 300 zł
(trzysta) tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru (**
sporządzenia odpowiedzi na kasację) w postępowaniu
kasacyjnym przed Sądem Najwyższym,
- 3. zasądzić od oskarżycielki prywatnej na rzecz Skarbu Państwa**
koszty postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z dnia 21 stycznia 2020 r., sygn. akt IV K (...) umorzył – na podstawie art. 25 § 2a k.k., art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 414 § 1 k.p.k. –postępowanie karne przeciwko S. K. oskarżonemu o to, że w dniu 5 listopada 2017 r. w S. w mieszkaniu przy ul. P., stanowiącego własność oskarżycielki prywatnej i oskarżonego, naruszył nietykalność cielesną oskarżycielki prywatnej w ten sposób, że po krótkiej wymianie słów ścisnął za jej nadgarstki, uderzał ją ręką, szarpał ją oraz drzwiami uderzył w lewą jej stopę, co spowodowało u A.S. obrażenia ciała w postaci sińców na prawym i lewym ramieniu, obrzęk i zasinienie środkowej powierzchni ręki lewej, otarcie naskórka na podudziu lewym, obrzęk, siniec i otarcie naskórka na grzbietowej powierzchni stopy lewej oraz obrzęk w okolicy kostki przyśrodkowej lewej stopy, które stanowiły obrażenia ciała na okres nieprzekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnik oskarżycielki prywatnej, Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 26 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpiła pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Skarżąca zarzuciła:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 25 § 2a k.k. poprzez bezzasadne przyjęcie, że oskarżony w niniejszej sprawie działał w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, polegającej na odparciu zamachu obejmującego wdarcie się do mieszkania, skutkującego jego niekaralnością, podczas gdy w niniejszej sprawie nie zachodził w ogóle przypadek obrony koniecznej z uwagi na to, że oskarżycielka prywatna nie wdarła się do mieszkania, lecz została przez oskarżonego do niego wpuszczona (z ostrożności procesowej natomiast w przypadku przyjęcia przez Sąd, że obrona konieczna miała miejsce, należało przyjąć, że doszło do rażącego przekroczenia jej granic),

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4, art. 7 k.p.k. poprzez wybiórczą, jednostronną i sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, wykraczającą poza granice swobodnej oceny dowodów, skutkującą pominięciem niekorzystnych dla

oskarżonego okoliczności oraz błędnym ustaleniem, iż jego wyjaśnienia wraz z zeznaniami S. J. cechuje walor wiarygodności mimo oczywistych sprzeczności w ich zakresie (choćby co do faktycznego przebiegu zdarzenia z dnia 05.11.2017 r., wielkości blizn, jakie miały powstać na ciele oskarżonego wskutek zadrapania przez A.S., otworzenia przez oskarżonego drzwi wejściowych w czasie, kiedy trzymał oskarżycielkę prywatną za nadgarstki - zgodnie z jego wyjaśnieniem) i posiadania interesu faktycznego przez S. J. w złożeniu zeznań korzystnych dla oskarżonego, odmawiając bezpodstawnie niemal w całości wiarygodności zeznaniom A.;

3. rażące błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez bezpodstawne ustalenie, że:

a) oskarżycielka prywatna wdarła się do mieszkania zajmowanego przez oskarżonego, podczas gdy faktycznie została do niego wpuszczona (zaproszona, a przynajmniej nikt z obecnych w mieszkaniu nie sprzeciwił się jej wejściu), i jedynie nie opuściła tego mieszkania w chwili, kiedy oskarżony życzyłby sobie tego, przy czym należało uwzględnić pozostałe okoliczności sprawy, w tym fakt, że oskarżycielka była wówczas współwłaścicielką tego mieszkania, często w nim przebywała i pomieszkiwała,

b) oskarżycielka prywatna stanęła w progu mieszkania z walizką oświadczając, że od dzisiaj będą tu z synem mieszkać, podczas gdy sam oskarżony wyjaśnił, iż weszła do mieszkania z walizką, oświadczając, że będzie tu mieszkać, czyli jej wypowiedź w tym zakresie padła już po wejściu do mieszkania i przekroczeniu jego progu, przy czym z zeznań S. J. wynika, iż po przyjeździe A. S. po raz drugi do mieszkania zajmowanego przez oskarżonego w dniu 05.11.2017 r. trwała długa wymiana wypowiedzi pomiędzy obecnymi, zanim doszło do oświadczenia oskarżycielki o zamiarze zamieszkania w tym mieszkaniu i do zachowania oskarżonego, które spowodowało obrażenia ciała u A. S.,

c) oskarżycielka prywatna spowodowała dwa skośne zadrapania u oskarżonego, przy czym oskarżony nie wskazywał, że robił sobie zdjęcia po tym zdarzeniu, a utrwalone na zdjęciach załączonych do akt sprawy mało widoczne blizny znacznie

się różnią wyglądem od trzech dużych szram o różnej długości, które miały się ciągnąć od szyi do klatki piersiowej, na jakie wskazywała w swych zeznaniach S. J.,

a także poprzez pominięcie okoliczności, iż

d) oskarżony złożył sprzeczne wyjaśnienia co do przebiegu zdarzenia, które to nieścisłości skarżąca szczegółowo opisała w zarzucie kasacji;

4. nieuwzględnienie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn jego wydania w zakresie, w jakim Sąd uzasadnił wyrok ustnie.

Wskazując na powyższe uchybienia skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Na wstępie rozważań w tym zakresie zasygnalizowania wymaga utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ten środek zaskarżenia ma charakter nadzwyczajny i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnej, alternatywnej, bądź dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Rolą tego postępowania jest bowiem, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Sąd Najwyższy nie jest natomiast upoważniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie - kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, albowiem jego kognicja ustawowa ogranicza się, z woli ustawodawcy,

do pozostawiania „sądem prawa”, nie zaś „sądem faktu”. Jest to zatem zgoła odmienna pozycja względem postępowania instancyjnego prowadzonego przed sądami powszechnymi.

Z tych względów rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie sądu odwoławczego, a nie sądu I instancji. Zarzuty kasacyjne, jeżeli mają być skuteczne, nie mogą sprowadzać się do prostego powielenia zarzutów stawianych w apelacji, lecz muszą wskazywać bądź to na pominięcie któregoś z nich przez sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej bądź też na wadliwe ich rozpoznanie w toku tej kontroli. Muszą w sposób precyzyjny wskazywać, na czym miałyby polegać rażące błędy w przebiegu tej kontroli (zob. postanowienie SN z 16.02.2021 r., IV KK 5/21).

Z tego względu należało *a limine* uznać za niedopuszczalny zarzut szczegółowo scharakteryzowany powyżej w pkt. 3 kasacji, co do którego charakteru chyba nie miała wątpliwości także sama skarżąca, określając go mianem „błędu w ustaleniach faktycznych”, tracąc jednak z pola uwagi czytelną dyspozycję art. 523 § 1 k.p.k., do której nawiązano powyżej. Uzupełniając dołączyć należy, że zarzut dosłownie tej samej treści został uprzednio podniesiony w apelacji, a Sąd odwoławczy rozpoznał go w sposób należyty i wszechstronny, obszernie uzasadniając zajęte w tym zakresie stanowisko.

Oczywiście bezzasadny okazał się zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Pierwszy z wymienionych przepisów wysławia jedną z najbardziej ogólnych zasad rządzących procesem karnym i nie może stanowić samodzielnej podstawy zarzutu kasacyjnego bez przedmiotowego powiązania, a przynajmniej wskazania przepisów spoza części wstępnej Kodeksu postępowania karnego, które miałyby zostać naruszone, i to przez Sąd rozpoznający apelację (zob. m.in. postanowienia SN z 11.08.2020 r., V KK 323/20; z 22.11.2017 r., V KK 289/17).

Sąd Okręgowy nie mógł również naruszyć dyspozycji art. 7 k.p.k., albowiem nie przeprowadzał, w zakresie wskazywanym przez skarżącą, własnego postępowania dowodowego. Skoro zatem Sąd *ad quem* nie oceniał samodzielnie

materiału sprawy, a wyłącznie dokonywał kontroli apelacyjnej wyroku Sądu *meriti* przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji oraz prawidłowości procedowania w tym zakresie, nie wiązały go, a przynajmniej – nie w sposób bezpośredni, zasady swobodnej oceny dowodów wysłowione w art. 7 k.p.k. Takie ujęcie zarzutu stanowi wyłącznie wyraz oczekiwania od Sądu Najwyższego ponownej samodzielnej oceny zebranych w sprawie dowodów, co jest niemożliwe jako sprzeczne z oczywistymi założeniami instytucji kasacji (zob. m.in. postanowienie SN z 18.02.2021 r., V KK 38/21).

Z podobnych względów nie podlegał uwzględnieniu zarzut naruszenia prawa materialnego. Zarzut o takim charakterze można postawić tylko wtedy, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych, natomiast kwestionuje się subsumpcję prawidłowo ustalonego stanu faktycznego pod konkretny przepis prawa materialnego. Jeżeli zatem pełnomocnik oskarżycielki uważa, że oskarżony w niniejszej sprawie swoim działaniem nie działał w warunkach obrony koniecznej, względnie – przekroczył jej granice, to, chcąc osiągnąć zamierzony skutek, powinna w kasacji podnieść zarzut dokonania wadliwej kontroli odwoławczej. Tak się jednak nie stało. Skoro zaś zakres orzekania sądu kasacyjnego jest ograniczony do zarzutów jednoznacznie i czytelnie powołujących swą podstawę, a nadto uzasadnionych w wywodzie kasacji, to inna ich interpretacja – w trybie przewidzianym w art. 118 k.p.k. – jest niedopuszczalna, zwłaszcza jeżeli uwzględnić kierunek tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Ostatni z podniesionych zarzutów, mający wskazywać na „niewuwzględnienie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn jego wydania w zakresie, w jakim Sąd uzasadnił wyrok ustnie” jest enigmatyczny i niepoparty jakimkolwiek uzasadnieniem. Nie spełnia on zatem, wynikającego z art. 526 § 1 k.p.k. wymogu podania, na czym polegało zarzucane uchybienie. Okoliczność ta uniemożliwia Sądowi Najwyższemu wywiązanie się z obowiązku odniesienia się do tego zagadnienia. Niezależnie od powyższego przypomnieć należy, że – na podstawie art. 537a k.p.k. – nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. *A maiori ad minus* tym bardziej nie jest możliwe uwzględnienie kasacji w tym zakresie, gdy

określone niedostatki – w dodatku w żaden sposób nie wykazane – mogły obciążać ustne uzasadnienie wydanego orzeczenia.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Konsekwencją powyższego było obciążenie oskarżycielki prywatnej obowiązkiem zapłaty:

a) na rzecz S.K. kwoty 300 zł, tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym, polegającej na sporządzeniu odpowiedzi na kasację (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz § 11 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. poz. 1800 z późn. zm., zob. również postanowienie SN z 22.03.2021 r., IV KK 574/20);

b) na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.